



WIELKOPOLSKI KURATOR OŚWIATY
ul. Kościuszki 93
61-716 Poznań

Poznań, 9 października 2026 r.

Szanowni Państwo, Drodzy Rodzice i Opiekunowie,

bezpieczeństwo dzieci i młodzieży jest naszą wspólną odpowiedzialnością. Szkoła może tworzyć procedury, zabezpieczać wejścia, przygotowywać nauczycieli i pracowników do reagowania w sytuacjach kryzysowych. Żaden system bezpieczeństwa nie zastąpi jednak tego, co dzieje się każdego dnia w domu: rozmowy, zainteresowania, uważności i obecności dorosłego człowieka.

Życie młodego człowieka nie jest dziś proste. Dzieci i młodzież mierzą się z presją wyników, oczekiwaniami otoczenia, trudnymi relacjami rówieśniczymi, samotnością, niepewnością, a także z ogromną liczbą bodźców i treści, które docierają do nich każdego dnia przez internet i media społecznościowe. Często przeżywają znacznie więcej, niż pokazują dorosłym. Nie zawsze potrafią nazwać swoje emocje, poprosić o pomoc czy powiedzieć wprost, że sobie z czymś nie radzą. Tym bardziej potrzebują naszej obecności, zainteresowania i uważności, dlatego zwracam się dziś także do Państwa.

Rozmawiajcie ze swoimi dziećmi. Nie tylko o ocenach, sprawdzianach czy obowiązkach. Pytajcie: jak się czują, co dobrego wydarzyło się w szkole, co było trudne, z kim spędzają czas, czy jest ktoś, z kim pozostają w konflikcie, czy czegoś się obawiają, czy czują się akceptowane w klasie i w grupie rówieśniczej.

Zwracajcie uwagę na nagłe zmiany zachowania dziecka: wycofanie, silne rozdrażnienie, agresję, lęk, niechęć do chodzenia do szkoły, poczucie osamotnienia czy gwałtowne zerwanie dotychczasowych relacji. Nie każda zmiana oznacza poważny problem, ale każda może być sygnałem, że warto zatrzymać się przy dziecku i zapytać: „**Co się dzieje? Jak mogę Ci pomóc?**”

Proszę Państwa również o zainteresowanie się tym, **co dzieci zabierają ze sobą do szkoły.** Warto wiedzieć, co znajduje się w plecaku, torbie czy kieszeniach kurtki dziecka. Nie chodzi o budowanie wzajemnej nieufności ani o traktowanie każdego młodego człowieka jak potencjalnego sprawcy zagrożenia. Chodzi o zwykłą rodzicielską odpowiedzialność i świadomość, że przedmioty niebezpieczne lub rzeczy, których dziecko nie powinno posiadać, nie mogą trafiać do szkoły.

Uprzejmie proszę także o rozmawianie z dziećmi o odpowiedzialności za słowa i zachowania. Groźba wypowiedziana „dla żartu”, przyniesienie do szkoły niebezpiecznego przedmiotu, publikowanie w internecie treści nawołujących do przemocy czy straszenie innych nigdy nie powinny być traktowane jako zabawa. Dzieci muszą wiedzieć, że takie zachowania mogą wywołać realny strach i prowadzić do bardzo poważnych konsekwencji.

Szanowni Państwo,

warto interesować się również tym, **co dzieje się w cyfrowym świecie naszych dzieci.** Z kim rozmawiają, jakie treści oglądają, jakie grupy i społeczności są dla nich ważne.

Dzisiaj dziecko wraca ze szkoły, zamyka drzwi swojego pokoju i czasem wydaje nam się, że skoro jest już w domu, to jest bezpieczne. Tymczasem właśnie wtedy może nadal uczestniczyć w konfliktach, doświadczać presji, odrzucenia, wyśmiewania czy przemocy słownej w internecie. Może czytać wiadomości, komentarze i treści, które wywołują lęk, złość, poczucie osamotnienia albo bezradność. Dom daje bezpieczeństwo fizyczne, ale nie zawsze odcina młodego człowieka od tego, co dzieje się w jego świecie cyfrowym. Dlatego warto pytać nie tylko o to, co wydarzyło się w szkole, ale również o to, co dzieje się w telefonie, komunikatorach i mediach społecznościowych. Nie po to, by odbierać dziecku

prywatność, lecz by wiedziało, że z trudną sytuacją w sieci również może przyjść do dorosłego i otrzymać pomoc. **Czasem dziecko jest już w domu, a problem nadal jest z nim – tylko przeniósł się na ekran telefonu.**

Warto też przypominać młodym ludziom, że **życie nie jest grą, w której można rozpocząć ten sam poziom od nowa. Życie mamy tylko jedno i nie da się go „zrestartować”**. Każda decyzja ma swoje konsekwencje, a nie wszystkie da się cofnąć. Dlatego tak ważne jest, aby pomagać dzieciom odróżniać rzeczywistość od świata kreowanego w internecie i uczyć je odpowiedzialności za własne słowa, wybory i działania.

Szanowni Państwo,

uczmy także dzieci, że powiedzenie dorosłemu o czymś niepokojącym **nie jest donoszeniem**. Jeżeli uczeń dowiaduje się, że ktoś zamierza zrobić sobie lub innym krzywdę, przynosi do szkoły niebezpieczny przedmiot, kieruje wobec innych groźby albo zachowuje się w sposób wzbudzający poważny niepokój, powinien powiedzieć o tym rodzicowi, nauczycielowi, wychowawcy, pedagogowi lub innemu zaufanemu dorosłemu.

Reagujmy również wtedy, gdy to nasze dziecko potrzebuje pomocy. Rozmawiajmy, dopytujemy, wracajmy do tematów, które budzą nasz niepokój, i nie zadowalajmy się zawsze pierwszym „wszystko jest w porządku”. Czasami za trudnym zachowaniem stoi złość, samotność, doświadczenie przemocy, odrzucenie przez grupę, kryzys emocjonalny albo sytuacja, z którą młody człowiek nie potrafi sobie sam poradzić. Szukanie pomocy u wychowawcy, pedagoga, psychologa czy specjalisty jest przejawem odpowiedzialności, a nie słabości.

Drodzy Rodzice,

nie możemy i nie powinniśmy wychowywać dzieci w przekonaniu, że świat jest miejscem pełnym niebezpieczeństw. Powinniśmy natomiast uczyć je odpowiedzialności za siebie i innych, właściwego reagowania oraz proszenia o pomoc wtedy, kiedy jest potrzebna.

Szkoły, przedszkola i placówki oświatowe pozostają miejscami bezpiecznymi. Podejmowane obecnie działania mają służyć temu, aby były jeszcze lepiej przygotowane na sytuacje, które zdarzają się rzadko, ale wymagają spokojnego i właściwego działania.

Drodzy Rodzice,

nie jesteśmy w stanie ochronić naszych dzieci przed każdą trudnością, każdym konfliktem czy każdym zagrożeniem. Możemy jednak być blisko. Możemy zauważać, pytać, słuchać i reagować wtedy, gdy coś nas niepokoi.

Bezpieczeństwo dziecka nie zaczyna się przy drzwiach szkoły. I właśnie dlatego nie czekajmy na sygnał, że dzieje się coś złego. Bądźmy obecni wcześniej.

Z wyrazami szacunku

Wielkopolski Kurator Oświaty

dr Igor Marek Bykowski